

Kazimierz Pek MIC
Kierownik Katedry Mariologii KUL

O Matce Pana. Od sporu do dialogu

Mijały dwa miesiące od promulgacji przez Pawła VI konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* i dekretów: o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* oraz o katolickich Kościołach Wschodnich *Orientalium Ecclesiarum*. Kościół w Polsce zbliżał się już do zakończenia Wielkiej Nowenny przed 1000-leciem swego chrztu (1957-1966), która rozpoczęła się po ślubach jasnogórskich. W takich okolicznościach 23 stycznia 1965 r. w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyła się obrona pracy doktorskiej Stanisława Celestyna Napiórkowskiego, franciszkanina¹: *Poglądy mariologiczne współczesnych europejskich teologów protestanckich* rozpatrywane w aspekcie ekumenicznym (1950-1960).

Przygotowany maszynopis nie miał szczęścia do szybkiej publikacji. Nie pomogły niezwykle pozytywne recenzje księży profesorów: Wincentego Granata (KUL)² i Jana Stępnia (ATK)³. Profesor Andrzej Krupa OFM⁴, promotor pracy, znany ze swej aktywności organizacyjnej, pewnie

¹ K. Kowalik (red.), *Tradycja i otwartość. Księga pamiątkowa poświęcona o. prof. S.C. Napiórkowskiemu*, Lublin 1999; *Napiórkowski Stanisław Celestyn*, w: K. Gózdź (red.), *Leksykon polskich dogmatyków XX i XXI wieku*, Lublin 2010, s. 255-261.

² H. Szumił, A. Nossol, *Granat Wincenty*, EK 6, kol. 38-40.

³ R. Bartnicki, B. Kulazińska (red.), *Ksiądz rektor Jan Stępień: żołnierz, więzień celi śmierci, profesor*, Warszawa 2004.

⁴ A.L. Krupa był pierwszym kierownikiem Katedry Mariologii KUL. Na jego temat zob. S.C. Napiórkowski (red.), *Amicta sole. Księga pamiątkowa ku czci Ojca Profesora Andrzeja Ludwika Krupy (1910-1992)*, Lublin 2003. Więcej o historii katedry Mariologii KUL w: K. Pek, T. Siudy (red.), *W nurcie polskiej mariologii*, Częstochowa-Lublin 2008.

też nie mógł w tej sprawie wiele zdziałać. Trzeba było na tę publikację poczekać prawie 23 lata⁵. Wówczas pięciotysięczny nakład książki stosunkowo szybko znikł z półek księgarni. Okazało się już wtedy, że opracowanie zawiera w sobie wymiar ponadczasowy i uniwersalny. Wydawało się wprost niewiarygodne, by w Kościele katolickim w Polsce (przy niewielkiej liczbie ewangelików), często przedstawianym jako maryjny, mogła wzbudzić zainteresowanie książka przedstawiająca poglądy mariologiczne teologów protestanckich (ok. 100), co więcej, z okresu wyjątkowo krytycznie oceniającego nauczanie katolickie (dlatego autor zaznaczył w tytule, że trwał spór).

Taka sytuacja miała miejsce w latach 1950-1962, zwłaszcza po ogłoszeniu dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. O powodach ogromnego zainteresowania tą książką o. Napiórkowskiego można się nieco dowiedzieć z recenzji biskupów dogmatyków: Juliana Wojtkowskiego⁶ i Edwarda Ozorowskiego⁷. Pierwszy z nich, Biskup z Olsztyna potwierdził, że w pracy uwzględniono okres „wielkiego uniesienia katolickiego i sprzeciwu ewangelickiego, połączonego z obustronnym uściśleniem stanowisk w całej nauce o Maryi”⁸. Recenzent po zreferowaniu zawartości poszczególnych rozdziałów wyznał, że „rozprawa napisana jest z dużym nakładem pracy, wielką życzliwością dla braci odłączonych i surową oceną katolickiego piśmiennictwa budującego i nabożeństwa ludowego”⁹. Natomiast Biskup z Białegostoku samą recenzję zaczyna od słów: „bierz, czytaj”¹⁰, gdyż książka franciszkańskiego dogmatyka jest „pełna pasji i maksymalnego obiektywizmu. Cechuje ją fachowość i szacunek dla stron dialogu [...]. Z szacunku dla partnerów dialogu nie wyciąga pochopnych wniosków ani nie przyjmuje funkcji mentora”¹¹. Natomiast w zakończeniu tę ocenę uzupełnia o słowa: „o. Napiórkowski ukazał rozbieżności protestancko-katolickie w mariologii z powagą, nie przystrajając ich w ozdobne szaty. Wielość tych różnic napawa zdumieniem. Jest to jednak zarazem krok do przodu w stronę jedności. Bo czyż można sta-

⁵ S.C. Napiórkowski, *Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988, ss. 188.

⁶ J. Wojtkowski, *Recenzja. S.C. Napiórkowski, Spór o Matkę. Mariologia jako problem ekumeniczny*, Lublin 1988, AK 114(1990) 2, s. 312-314.

⁷ E. Ozorowski, *Mariologia w ekumenicznym dialogu*, StTBł 7(1989), s. 263-265.

⁸ Wojtkowski, art. cyt., s. 313.

⁹ Tamże, s. 314.

¹⁰ Ozorowski, art. cyt., s. 263.

¹¹ Tamże, s. 263.

nowić jedno, nie znając się wzajemnie?”¹². Biskup po zapoznaniu się z zaprezentowanymi problemami doszedł też do wniosku, że dyskutowane kwestie mariologiczne nie miały miejsca tylko w okresie przed-soborowym.

Bardzo konkretny i wymowny wyraz zainteresowania publikacją kulowskiego mariologia i ekumenisty dały „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, które przedrukowały cały ostatni rozdział oceniający zreferowany spór¹³. Redakcja kwartalnika w słowie wprowadzenia napisała o książce, że w polskiej literaturze teologicznej jest ona najwartościowszą pozycją, z zakresu określonego w tytule¹⁴. W połowie XX w. zostały przywołane niemal wszystkie sporne tematy z dwóch tysiącleci, zaczynając od interpretacji terminu *Theotokos*. Oznacza to, że nawet orzeczenia dogmatyczne o Maryi Dziewicy, Bogarodzicy, Niepokalanie Poczętej i Wniebowziętej przychodzi każdemu pokoleniu na nowo odkrywać i wyjaśniać. Bogate życie Kościoła wykazuje, że do interpretacji prawd wiary włączają się niekiedy argumenty poza-teologiczne. Wówczas taki spór może osiągnąć poziom dogmatyczny lub psychologiczny. Praca o. Napiórkowskiego stanowi ilustrację tego, że jednak nawet ze sporu można przejść do dialogu. Pierwszy krok w tym kierunku polega na wzajemnym poznaniu stanowisk i racji za tym przemawiających.

Recenzenci książki zwrócili również uwagę na to, że teologowie ewangelicy poddali surowej ocenie katolicką pobożność ludową, ale stawiane zarzuty nie odnoszą się do nauczania Kościoła. Jednakże badania wykazują¹⁵, że rację miał kard. J. Ratzinger, gdy pisał w instrukcji o powołaniu teologa, iż „zdarzały się dokumenty Magisterium, które nie były wolne od braków”¹⁶.

Okazuje się, że Autor książki, choć nie był obecny w pracach przygotowawczych i na obradach II Soboru Watykańskiego, zdradzał już styl myślenia teologicznego zawartego w mariologii soborowej. Z uznaniem dla tak uprawianej przez prof. S.C. Napiórkowskiego mariolo-

¹² Tamże, s. 265.

¹³ S.C. Napiórkowski, *Mariologia jako problem ekumeniczny*, SDE 1988 nr 3, s. 13-54.

¹⁴ Tamże, s. 13.

¹⁵ K. Pek, *Deus semper maior. Teologiczny obraz Boga w mariologii polskiej XX wieku*, Lublin 2009.

¹⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Instrukcja o powołaniu teologa w Kościele*, w: S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1996, s. 211.

gii odniósł się także po latach ostatni Synod Plenarny w Polsce¹⁷. W październiku 2007 roku o. prof. Napiórkowski otrzymał „mariologicznego nobla”, czyli nagrodę „René Laurentina – Pro Ancilla Domini”. W uzasadnieniu i laudacjach wyraźnie doceniono kontekst ekumeniczny¹⁸. Mariologiczno-ekumeniczna fascynacja autora i promotora

¹⁷ „Duże zasługi w kształtowaniu mariologii polskiej i wytyczeniu dróg pobożności maryjnej ma Katedra Mariologii KUL. Dobre owoce przyniosło w działalności tej placówki połączenie wymiaru teologiczno-dogmatycznego mariologii z wrażliwością ekumeniczną oraz badaniami nad pobożnością ludową i duszpasterstwem maryjnym”, w: *II Polski Synod Plenarny 1991-1999*, Poznań 2001, s. 273.

¹⁸ A. Z uchwały X Edycji Nagrody (05.10.2007): „Komisja orzekająca [...] zdecydowała, że X Edycja Nagrody zostanie przyznana uczonemu z dziedziny mariologii, który swoim życiem i twórczością przyczynił się do rozwoju dialogu ekumenicznego między Kościołem i wspólnotami chrześcijańskimi [...]. Komisja, po zasięgnięciu opinii Przewodniczących Stowarzyszeń Mariologicznych z różnych krajów oraz uczonych mariologów, stwierdziła dużą zbieżność zdań wskazujących nazwisko prof. o. Stanisława Celestyna Napiórkowskiego OFMConv [...]. Komisja stwierdziła: ciągłe i konsekwentne zaangażowanie w badania mariologiczne, prowadzone w świetle wskazań Soboru Watykańskiego II [...]; troskę o rozpowszechnianie wiedzy dotyczącej obecności Maryi w misterium Chrystusa i Kościoła w celu ułatwienia porozumienia między uczniami naszego Pana, poprzez zaangażowanie w dialog ekumeniczny, zwłaszcza katolicko-luterański [...]”, w: K. Pek, T. Siudy (red.), *W nurcie polskiej mariologii*, s. 154.

B. Z laudacji R. Laurentina: „Przed światem słowiańskim odśloniliście wartości protestantyzmu. Promujecie jego otwarcie na ideał teocentryczny: *Chrystus sam* (bez świętych, bez Maryi), samo Pismo święte (bez Tradycji) – w czasie, kiedy Sobór zrewaloryzował Pismo święte jako wyraz tradycji apostoelskiej [...]. Dzięki wam rozumiemy, jak Chrystus, według twórców Reformacji, nie jest ściśle biorąc *Solus* (*Sam, Tylko*), ale *nunquam Solus* (*nigdy Sam, nigdy Tylko*) w swoim mistycznym cielem i w promieniowaniu charyzmatów w jego Kościele [...]. Przy głębszym włączeniu Maryi do Kościoła i przy Waszym otwarciu ekumenicznym, bardzo szybko staliście się mistrzem w eklezjologii [...]. Promowaliście równocześnie studia nad żywą Tradycją, strzeżoną przez Magisterium oraz międzykulturowy i międzynarodowy dialog ekumeniczny”, w: K. Pek, T. Siudy (red.), *W nurcie polskiej mariologii*, s. 161-162.

C. Z przemówienia kard. Z. Grocholewskiego: „‘Boje’ o mariologię ‘czystą’ i ‘zdrową’, co lubi Ojciec podkreślać, charakteryzowały twórczość naukową inspirowaną początkowo VIII rozdziałem konstytucji *Lumen Gentium*, która była stopniowo poszerzana poprzez dynamikę historycznej pamięci tradycji oraz bogactwa teologii i nauczania, mające wpływ na mariologię w okresie ostatnich 40 lat [...]. Ojca „boje” o mariologię „czystą” i „zdrową”, od początku pracy naukowej, miały na celu nie tylko otwarcie mariologii na perspektywy związane z praktyką i z pojawiającymi się refleksjami, ale przede wszystkim na ekumenizm. W nauczaniu, w pismach, w komisjach ekumenicznych, realizował Ojciec przesłanie *Lumen Gentium* (nr 67), o którym przypomina zredagowane przez Ojca hasło *Ekumenizm*, zamieszczone w *Nuovo Dizionario di Mariologia* [...]”, w: K. Pek, T. Siudy (red.), *W nurcie polskiej mariologii*, s. 157.

wzbudziła żywe zainteresowanie studentów tym obszarem badań, co zaowocowało wartościowymi pracami dyplomowymi napisanymi pod jego kierunkiem¹⁹. Mając na uwadze walory prezentowanej książki i okoliczności jej powstania postanowiono przy jej wznowieniu zamieścić biogramy omawianych teologów ewangelickich, niepublikowane dotąd recenzje doktoratu, a także reportaż z obrony pracy.

Należy także zaznaczyć, że niniejsza publikacja ukazuje się przy wielkodusznym wsparciu ks. prof. Mirosława Kalinowskiego, Dziekana Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

¹⁹ Np. prace licencjackie i doktorskie: M. Pająk (dziś Waluś), *Recepcja „Redemptoris Mater” wśród protestantów obszaru niemieckojęzycznego*, Lublin 1989; K. Kowalik, *Doktora Marcina Lutra Komentarz do Magnificat. Studium teologiczno-ekumeniczne*, Lublin 1994; J. Majewski, *Nowotestamentalny obraz Matki Pana według katolicko-luterańskiego dialogu w USA*, Lublin 1994, R. Obarski, *Mariologiczne implikacje teologicznej metody Grupy z Dombes*, Lublin 2004. Por. fragmenty prac dyplomowych: S.C. Napiórkowski (red.), *Ku mariologii w kontekście*, t. I-III, Lublin 2008.

At valde honoranda est, inquis, Mater Domini. Bene admones: sed honor Reginae judicium diligit. Virgo regia falso non eget honore, veris cumulata honorum titulis, infulis dignitatum.

Powiadasz, że Matkę Pana bardzo czcić należy. Słusznie napominasz. Jednak cześć Królowej kocha się w umiarze. Królewska Panna nie potrzebuje czci fałszywej. Posiada pełno autentycznych tytułów chwały i szat godności.

Św. Bernard z Clairvaux (1091-1153).

*List do Kanoników Laterańskich
w sprawie Niepokalanego Poczęcia (Epistola CLXXIV).
Patrologia Latina 182, 333.*

*Kardynałowi
Augustynowi Bei*